

Projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z FUS powinien objąć wszystkie pokrzywdzone osoby urodzone w latach 1949-1953, które prawo emerytury, o którym mowa w art. 24.1.u.e.r. nabyły w wcześniejszym wieku na wniosek złożony przed 1 stycznia 2013r. Ponieważ Trybunał Konstytucyjny wypowiedział się dwukrotnie jedynie w stosunku do kobiet, które pobrały emerytury wcześniejsze na podstawie Art.46 w związku z art.29, wydając Postanowienie P 11/14 z 3 listopada 2015 r. oraz wyrok P 20/16 z 6 marca 2019 r. to uwagi moje dotyczyć będą tej właśnie grupy kobiet. Niemniej zgodnie z art.32 1. Konstytucji uwagi te odnoszą się też do pozostałych osób, które pobrały emerytury na podstawie innych art. wymienionych w zastrzeżeniu art.24.1. i którym ZUS do obliczenia emerytury zastosował art.25 ust.1b ustawy o FUS. Wszystkie te osoby podjęły decyzję o przejściu na emeryturę w wcześniejszym wieku emerytalnym w świetle przepisów emerytalnych, w tym zasad obliczania emerytury w wieku powszechnym gwarantowanych ustawą obowiązującą do 31 grudnia 2012 r., bez odliczeń. Osoby te nie miały żadnej realnej wiedzy, że ustawodawca złamie konstytucyjne zakazy i naruszy ich podstawowe prawa i wolności, zastawiając pułapkę prawną w postaci przemyconego do ustawy emerytalnej art.25 ust.1b u.e.r. w czasie, kiedy wyzbycie się prawa do emerytury wcześniejszej i zmiana podjętych przed laty decyzji były już niewykonalne.

Usprawiedliwianie się władzy z łamania konstytucyjnych zakazów, w stosunku do pań z rocz. 1949-1952, które uprawnienie do e. p. z art.24.1. nabyły przed 1 stycznia 2013 r. i przepis art.25 ust.1b w świetle prawa ich nie obejmował, co potwierdził TK w Postanowieniu P 11/14, okresem **vacatio legis** przebywania zastawionej przez władze zasadzki art.25 ust.1b w DZ.U. o którego istnieniu z powodu braku informacji i zamaskowania przepisu innymi nowelizowanymi przepisami ustawy emerytalnej jest podłe i haniebne. **Okres vacatio legis** przemyconego do ustawy emerytalnej przepisu Art.25 ust.1b wbrew pierwszej zasadzie poprawnej legislacji do działania z mocą wsteczną, nie może w państwie prawa stanowić **okresu legalizacji bezprawia** władzy po wejściu przepisu w życie, w tym rażącego naruszenia konstytucyjnych praw i wolności wyrażonych w art.2 i art.31 oraz łamania konstytucyjnych zakazów:

- 1) zakaz nadawania przepisom pogarszającym sytuację osoby uprawnionej mocy działania wstecz
- 2) zakaz odbierania praw nabytych
- 3) zakaz wprowadzania zmian nabywania prawa do emerytury, w tym warunków nabywania i zasad jej obliczania (art.100.1. w zw z art.1.1.u.e.r.), o której mowa w art.24.1 ustawy o FUS już po nabyciu uprawnień

Zarówno sam przepis art.25 ust.1b ustawy o FUS, jak i jego okres **vacatio legis** dotyczy jedynie osób, które dopiero po 6 grudnia 2012 r. ubiegały się o emeryturę wcześniejszą i były zainteresowane nowymi warunkami nabywania emerytury. Tylko one mogły podjąć świadomą decyzję o przejściu na emeryturę wcześniejszą w świetle nowych przepisów, które obowiązywać miały od 1 stycznia 2013 r. Emerytki, które lata temu podjęły decyzje o przejściu na emeryturę w wcześniejszym wieku w świetle obowiązujących wówczas przepisów, które pobrały już emerytury wcześniejsze oraz nabyły zgodnie z art.24.1. prawo do emerytury powszechnej, obliczonej na zasadach obowiązujących w dniu nabycia tego prawa, nie miały żadnej potrzeby, ani tym bardziej obowiązku studiować DZ. U., bo uprawnienia emerytalne już nabyły, a wyzbycie się zrealizowanego prawa do emerytury wcześniejszej było nierealne. Kobiety te zostały oszukane przez władze, a dokonania oszustwa, łamania konstytucyjnych zakazów i rażącego naruszenia praw i wolności nie legalizuje okres **vacatio legis**, jak fałszywie twierdzi władza.

Przepis art.25 ust.1b jako niezgodny z konstytucją już na etapie legislacji został umyślnie, dla odwrócenia uwagi przemycony do ustawy o FUS w cieniu innych wprowadzanych równocześnie zmian przepisów emerytalnych, w tym szeroko komentowanej publicznie ustawy podwyższającej wiek emerytalny i zmianach w emeryturach mundurowych. Trudno dziwić się emerytkom, że nie miały pojęcia o zastawionej przez władze na nie pułapki, skoro nawet osoby procedujące w sztucznie stworzonym pośpiechu nowelizację ustawy z dnia 11 maja 2012 roku przepisu tego nie zauważyły, a przez sześć miesięcy przebywania przepisu art.25 ust.1b w Dz.U. obowiązywała zmowa milczenia. Dopiero 2 stycznia 2013 r., już po wejściu przepisu art.25 ust.1b w życie ZUS wstawił na swojej stronie internetowej informację o zmianie przepisów. Czyżby ZUS też wcześniej nic nie wiedział, czy też współuczestniczył w zasadzce? Śmieszne jest twierdzenie ZUS, że informował emerytów rozdając ulotki. W XXI wieku rozdawanie ulotek pod Mc Donaldem, czy pod ZUS-em nie jest środkiem przekazywania ważnych informacji osobom uprawnionym. To jest po prostu kpina. Media również milczały i dopiero po 1 stycznia 2013 r. zaczęły rozgłaszać puszczoną przez władze plotkę o rzekomym spóźnieniu się z datą złożenia

wniosku, która notabene jest datą dowolną. Rozpowszechnianie tej plotki medialnej miało na celu odwrócić uwagę oszukanych przez władzę emerytek, że to władza narusza art. 31 Konstytucji, a nie emerytki spóźniły się z wnioskiem. Cały ten oszukańczy show w wykonaniu władzy, którą wspomagają podporządkowane władzy sądy z SN na czele, trwa już prawie siedem lat i końca tych matactw nie widać.

Wprowadzenie wraz z art.25 ust.1b błędnej wykładni prawa, według której prawa do świadczeń (art.100.1.) w wieku powszechnym nie nabywa się zgodnie z art.24.1. ustawy o FUS z dniem osiągnięcia wieku emerytalnego, a dopiero od miesiąca daty złożenia wniosku z art.129.1. o ustalenie tego prawa przez ZUS i jego wypłatę służy do tworzenia fikcji, że przepis art.25 ust.1b istniał już w ustawie przed nabyciem prawa do emerytury w wieku powszechnym i prawo nie zadziałało wstecz. Gołym okiem widać, że jest to oszustwo, bo na podstawie tego przepisu odliczeniu mogły podlegać tylko emerytury pobrane na podstawie Art.46 po 1 stycznia 2013 r., a nie przed. Wszystkie emerytki urodzone do końca 1952 r. osiągnęły przed 1 stycznia 2013 r. wiek powszechny i nie były już emerytkami wcześniejszymi, nie mógł więc przepis art.25 ust.1b ich obejmować, co potwierdził TK w Postanowieniu P 11/14 i w uzasadnieniu wyroku P 20/16.

Po pierwsze, żaden emeryt, który nabył już prawa emerytalne na mocy obowiązujących wówczas przepisów nie miał żadnej potrzeby, ani tym bardziej obowiązku studiować DZ. U., w wyszukiwaniu zastawianych na nich przez prawodawcę pułapek w postaci wprowadzania do ustawy przepisów działających z mocą wsteczną, znoszących prawa nabyte i zmieniających wstecz warunki nabywania uprawnień oraz zasady obliczania świadczeń już po nabyciu do nich uprawnień. W demokratycznym państwie prawa obywatel ma prawo oczekiwać przestrzegania przez władzę konstytucyjnych praw i wolności oraz pewności i stabilności prawa, a nie łamania konstytucyjnych zakazów i pogwałcania praw i wolności obywateli i oszukiwania przez władzę.

Po drugie istnieje zakaz nadawania mocy wstecznej nowo wprowadzonym do ustawy przepisom, znoszącym prawa już nabyte, pogarszającym sytuację prawną osób uprawnionych. Przepis ten nie powinien więc być w ogóle wprowadzony do ustawy, bo ustawodawca już na wstępie złamał pierwszą zasadę poprawnej legislacji. Twierdzenie władzy po wyroku TK, że przepis Art.25 ust.1b stanowi błąd legislacyjny tylko w stosunku do kobiet z rocz.53, a w stosunku do pań z rocz.49-52 jest zgodny z konstytucją jest nie tylko oszustwem, ale tworzy też swoiste paradoksy prawne, będą konsekwencją tego oszustwa, że:

-) przepisu art.25 ust.1b nie stosuje się tylko w stosunku do kobiet urodzonych w 1953 r., które przed datą wejścia tego przepisu w życie nie nabyły jeszcze prawa do emerytury, o której mowa w art.24 ustawy i tym samym zostały objęte stosowaniem tego przepisu., natomiast stosuje się go w stosunku do kobiet urodzonych w latach 49-52, które przed 1 stycznia 2013 r. nabyły prawo do emerytury, o której mowa w art.24 obliczonej na starych zasadach, bez odliczeń, ponieważ przepis art.25 ust.1b ich nie obejmuje, co potwierdził TK w Postanowieniu P 11/14

-) konstytucyjnej ochronie podlegają tylko ekspektatywy praw nabytych kobiet z rocz. 53, a prawa nabyte kobiet z rocz. 49-52 nie podlegają już żadnej ochronie i można je odebrać

-) zakaz nadawania nowo wprowadzonym przepisom pogarszającym sytuację prawną osoby uprawnionej mocy wstecznej dotyczy tylko pań z rocznika 53, bo według prawa władzy im bardziej wstecz działa nowo wprowadzony przepis znosząc prawa nabyte pań z roczników 1949-1952, tym bardziej jest on zgodny z Konstytucją

-) łamanie konstytucyjnych zakazów i rażące naruszenie konstytucyjnych praw i wolności obywateli, narzucanie z mocą wsteczną niekorzystnie zmienionych zasad obliczania świadczeń już po nabyciu do nich prawa na innych, korzystniejszych zasadach **legalizuje okres vacatio legis**. Wystarczy sprytnie przemycić niezauważony, niezgodny z Konstytucją przepis do ustawy, zamaskować go odpowiednio szeroko komentowanymi publicznie zmianami innych ważnych przepisów w ustawie emerytalnej i po kilku miesiącach utajnionego przebywania w DZ.U. bezprawie władzy się uprawomocnia.

Po trzecie twierdzić, że osoby, na które władza zastawiła pułapkę zostały o tym poinformowane i wiedziały, że termin składania wniosków o emeryturę powszechną obliczoną na starych zasadach, bez odliczeń upływa z dniem 31 grudnia 2012 r. można tylko wtedy, gdyby osoby te zostały poinformowane pisemnie o wprowadzanych do ustawy zmianach. ZUS miał na to sześć miesięcy czasu. Ponieważ tego nie zrobił, a media milczały, należy uznać, że żadnej informacji na ten temat nie było i nikt z osób pokrzywdzonych nie miał żadnej wiedzy na temat tej pułapki.

Po czwarte w świetle obowiązującego prawa nabyte z dniem osiągnięcia wieku emerytalnego ex lege prawo do świadczeń określonych w ustawie Art.100.1. ustaje z dniem śmierci osoby

uprawnionej (Art.101.2.), a wniosek zgodnie z art.129.1.można złożyć w dowolnym terminie, gdyż ustawodawca dał osobie uprawnionej prawo wolnej woli w wyborze daty złożenia wniosku. To władza złamała art.31 Konstytucji, pogwałcając prawo do wolnej woli przez bezprawne ograniczenie terminu składania wniosków do 31 grudnia 2012r. i dokonała samosądu, odbierając po tej dacie prawa nabyte do obliczenia emerytury według zasad obowiązujących w dniu powstania prawa do "świadczeń określonych w ustawie",art.100.1. ustawy o FUS.

Art.31 konstytucji stanowi, że nie można nikogo zmuszać, aby czynił coś, czego prawo mu nie nakazuje. Nie można tym bardziej nikogo karać odebraniem praw już nabytych i zmieniać mu wstecz zasady obliczania świadczeń podlegające konstytucyjnej ochronie tylko dlatego, że nie złożył wniosku przed wejściem w życie przepisu art.25 ust.1b, skoro prawo mu tego nie nakazywało. Jest to kolejne, perfidne oszustwo władzy, która łamiąc w rażący sposób art.31 Konstytucji oskarżyła jeszcze oszukane osoby o niedotrzymanie terminu i spóźnienie się z wnioskiem do dowolnej daty złożenia wniosku. To, że ktoś mógł złożyć wniosek w okresie vacatio legis i uniknąć oszustwa, nie jest równoznaczne z tym, że musiał to zrobić, bo miał prawo do złożenia wniosku w dowolnym terminie zgodnie z art.129.1. ustawy o FUS.

Podkreślenia wymaga fakt, że nie jest uprawniona wykładnia prawa, na podstawie której SN w uchwale z 19 października 2017 r. Sygn. akt III UZP 6/17 jak i z 28 listopada 2019 r. Sygn. akt III UZP 5/19 orzekł, że nabyte prawo do "świadczeń określonych w ustawie", art.100.1. obejmuje tylko wiek i staż, ale nie zasady obliczenia emerytury. Dlatego według SN art.25 ust.1b ustawy o FUS stosuje się w stosunku do wszystkich osób, które wniosek o ustalenie prawa do świadczeń w wieku powszechnym i ich wypłatę złożyły po 2012 r., niezależnie od tego, czy prawo do świadczeń na podstawie Art.24.1. nabyły przed 1 stycznia 2013 r. czy też po tej dacie. Tą samą zasadę stosuje od 1 stycznia 2013 r. ZUS. Błędą wykładnią prawa SN obrazują przywołane poniżej art.24. 1., art.100. 1. i art.1. 1. ustawy o FUS.

Dział II Emerytury

Rozdział 1 **Emerytury dla osób urodzonych po 31 grudnia 1948 r.**

Art. 24. 1. Ubezpieczonym urodzonym po 31 grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku emerytalnego wynoszącego co najmniej 60 lat dla kobiet i co najmniej 65 lat dla mężczyzn, z zastrzeżeniem art.46-50 i 184.

DZIAŁ VIII Zasady ustalania świadczeń

Rozdział 1 **Powstanie i ustanie prawa do świadczeń**

Art. 100. 1. "Prawo do świadczeń określonych w ustawie powstaje z dniem spełnienia wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa..."

Dział I. Przepisy ogólne, Rozdział 1 Zakres podmiotowy i przedmiotowy ustaw

Art.1 .1. Ustawa określa:

1.Warunki nabywania prawa do świadczeń pieniężnych z ubezpieczeń emerytalnych i rentowych

2. Zasady ustalania wysokości świadczeń

3. Zasady i tryb przyznawania oraz wypłaty świadczeń

Jak wynika z przywołanych powyżej przepisów prawo do "świadczeń określonych w ustawie", art 100. 1. u. e. r. w wieku powszechnym, powstaje zgodnie z art. 24. 1. z dniem osiągnięcia wieku powszechnego co najmniej 60 lat i podlega ono konstytucyjnej ochronie aż do śmierci osoby uprawnionej (art.101. 2.) osoby uprawnionej.

W art.100. 1. należy zwrócić uwagę na zapis " świadczeń określonych w ustawie", gdyż to właśnie one podlegają konstytucyjnej ochronie.

Odpowiedź na pytanie, co "określa ustawa", a tym samym co podlega konstytucyjnej ochronie stanowi art.1. 1. ustawy o FUS. Zgodnie z art.1. 1. u.e.r. konstytucyjnej ochronie podlegają nie tylko warunki nabywania prawa do świadczeń, jak błędnie orzekł SN, ale również zasady ustalania wysokości świadczeń, które stanowią bardzo istotny element praw emerytalnych, oraz zasady i tryb przyznawania oraz wypłaty świadczeń. Jak widać uchwała SN III UZP 5/19 oparta została na błędnej, sfałszowanej wykładni prawa.

Wprowadzony w życie z dniem 1 stycznia 2013 r. przepis **art.25 ust.1b zmienił zasady obliczania świadczeń w wieku powszechnym w stosunku do wszystkich osób, które przed 1 stycznia 2013 r. nie nabyły jeszcze prawa do świadczeń w wieku powszechnym, a ich**

ekspektatywy praw nabytych podlegające konstytucyjnej ochronie nie były maksymalnie ukształtowane.

Ponieważ wszystkie kobiety urodzone w latach 1949-1953 nabyły już przed 1 stycznia 2013 r. prawo do emerytury w wieku powszechnym, a prawa te podlegają konstytucyjnej ochronie, to nie jest zgodne z Konstytucją stosowanie w stosunku do nich przepisu art.25 ust.1b. ustawy o FUS, co potwierdził TK w postępowaniu P 20/16 z 6 marca 2012 r.

-)Trybunał Konstytucyjny w postępowaniu P 20/16 stwierdził też, że przepisu art. 25 ust.1b nie stosuje się do całej grupy kobiet urodzonych w latach 1949-1953, cytując:

"W rezultacie, w świetle przedstawionego stanowiska Trybunału Konstytucyjnego, oznacza to więc, że w odniesieniu do kobiet urodzonych w latach 1949-1953, o tym, czy przy ustalaniu podstawy wymiaru emerytury ma zastosowanie przepis art. 25 ust.1 b ustawy emerytalnej, decyduje data urodzenia (przed 1953 r. i w 1953 r.). W okresie nabywania prawa do emerytury, jak już wyżej wskazano, mogą następować zmiany systemu emerytalnego, w tym warunków nabywania prawa do emerytury, jak i sposobu obliczania wysokości tego świadczenia (ochroną objęta jest istota tego prawa) i mogą być one oparte na kryterium daty urodzenia ubezpieczonego (vide- wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 września 2000 r., sygn. K. 1/00, OTK ZU z 2000 r. Nr 6, poz. 185)".

TK potwierdził więc, że przepisu Art.25 ust.1b ustawy o FUS nie stosuje się w stosunku do kobiet ur. przed 1953 r. i w 1953 r., które na podstawie Art.46 pobrały emerytury wcześniejsze.

Tak więc uchwała SN III UZP 5/19 z 28 listopad 2019 r. jak i wcześniejsza III UZP 6/17, oparte są na błędnej wykładni prawa oraz stanowią zaprzeczenie orzecznictwa TK, w tym domniemanie usprawiedliwionego pomniejszania podstawy emerytury o sumę pobranych emerytur wcześniejszych brutto przed osiągnięciem wieku emerytalnego.

W przeciwieństwie do stanowiska SN, TK Konstytucyjny nie zgodził się i odrzucił w postępowaniu Sygn. akt P 20/16 domniemanie usprawiedliwionego odliczania na podstawie Art.25 ust.1b pobranych przed 1 stycznia 2013 r. emerytur wcześniejszych w stosunku do kobiet, które prawo do emerytury nabyły w świetle obowiązujących do 1 stycznia 2013 r. przepisów.

Trybunał Konstytucyjny stwierdził:

"Nie można przyjąć argumentacji podniesionej w stanowisku Marszałka Sejmu, że zmiana wprowadzona art. 25 ust. 1b ustawy o FUS stanowiła naprawienie błędu ustawodawcy. Został on bowiem wyposażony w fachowy aparat i niezbędne narzędzia służące prawidłowości i realności planowania finansowego w odpowiednio długiej perspektywie czasu. Nie może zatem wykorzystywać swoich władczych kompetencji, by przerzucać na obywateli skutki swoich decyzji podejmowanych w oparciu o błędne założenia.

Obowiązkiem ustawodawcy jest określenie skutków finansowych regulacji prawnych i podejmowanie racjonalnych decyzji w oparciu o możliwości finansowe państwa w odpowiedniej perspektywie czasu. Zasada zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa wyklucza możliwość formułowania obietnic bez pokrycia bądź nagłe wycofywanie się państwa ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania. Stanowi to bowiem niedopuszczalne nadużywanie pozycji przez organy władzy względem obywateli (por. wyrok TK z 19 listopada 2008 r., sygn. Kp 2/08, OTK ZU nr 9/A/2008, poz. 157)."

Stosowana przez władze, w tym ZUS i judykaturę z SN na czele wykładnia prawa pozbawiona jest podstaw prawnych oraz pozostaje w zupełnej sprzeczności z z orzecznictwem TK, który stanowi organ prawa hierarchicznie wyższy i którego orzecznictwo oparte jest na najwyższym prawie, jakim jest Konstytucja RP. Podkreślenia wymaga też fakt, że uchwała SN z 28 listopada 2019r. III UZP 5/19 i III UZP 6/17 oparte są na tej samej błędnej wykładni prawa, chociaż dotyczą różnych przypadków. Gdyby sprawa ta była rozpatrywana przez skład innych, bezstronnych i niezależnych sędziów spoza kręgu sędziów Izby Ubezpieczeń Społecznych SN, orzekających od lat według tych samych schematów, to wyrok prawdopodobnie byłby zupełnie inny. Wskazuje na to Postanowienie składu 3 sędziów SN z dnia 11 kwietnia 2019 r. które stanowiła podstawę do zadania pytania prawnego składowi 7 sędziów.

Trybunał Konstytucyjny w związku ze stosowaniem od 1 stycznia 2013 r. art.25 ust.1b 1 ustawy o FUS w stosunku do kobiet ur. w latach 1949-1953, stanowiących grupę podmiotów podobnych wyróżnił zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z FUS dwie grupy kobiet ze względu na datę nabycia prawa do świadczeń (art.100.1. ustawy o FUS);

1. Kobiety urodzone w latach 1949-1952, które pobrały emerytury wcześniejsze na podstawie art.46 na wnioski złożone przed 1 stycznia 2013r., przed tą datą osiągnęły wymagany w Art.24.1. wieku emerytalny i nabyły zgodnie z art.100.1.prawo świadczeń "określonych w ustawie", czyli obliczonych na starych zasadach bez Art.25 ust.1b., co potwierdził w Postanowieniu P 11/14

Postanowienie z 3 listopada 2016 r. Sygn. akt. P 11/14 , Roczniki 1949-1952

"Sejm i Prokurator Generalny, odwoławszy się głównie do orzecznictwa sądów apelacyjnych i Sądu Najwyższego, uznali, że uzasadniony jest inny niż przyjęty przez pytający sąd rezultat interpretacyjny rozważanych przepisów, a mianowicie taki, iż art. 25 ust. 1b ustawy FUS nie obejmuje osób, które przed 1 stycznia 2013 r. korzystały z wcześniejszej emerytury i przed tym dniem nabyły prawo do emerytury w wieku powszechnym (spełniły warunki jej uzyskania), niezależnie od tego, czy odpowiedni wniosek złożyły przed czy po 1 stycznia 2013 r."

2. Kobiety urodzone w 1953 r. które pobrały emerytury wcześniejsze na podstawie art.46 na wnioski złożone przed 1 stycznia 2013r. ale przed tą datą nie osiągnęły wymaganego w Art.24.1. wieku emerytalnego i nie nabyły zgodnie z art.100.1. prawa świadczeń "określonych w ustawie". Tylko te kobiety nabywały prawo do świadczeń w wieku powszechnym już pod rządami przepisu art.25 ust.1b. TK wydał więc wyrok tylko w stosunku do kobiet z rocz.53, orzekając niezgodność stosowania tego przepisu z Art.2 konstytucji, ze względu na złamanie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa, a co za tym idzie ochrony ekspektatyw praw nabytych.

TK stwierdził, że Art.25 ust.1b nie obejmuje natomiast kobiet ur. w latach 1949-1952,

dlatego wyrok TK Sygn. Akt P 20/16 dotyczy tylko kobiet ur. w 1953 r. TK stwierdził:

"Istotne znaczenie ma to, że mechanizm ustalania podstawy emerytury powszechnej zgodnie z zasadą przewidzianą w art. 25 ust. 1b ustawy o FUS obowiązuje od 1 stycznia 2013 r. Ma zatem zastosowanie tylko do pewnej grupy kobiet korzystających z wcześniejszej emerytury – urodzonych w 1953 r. Tylko te ubezpieczone, przechodząc na wcześniejszą emeryturę, osiągnęły powszechny wiek emerytalny już po wejściu w życie kwestionowanego art. 25 ust. 1b ustawy o FUS. Ich sytuacja prawna w odniesieniu do sposobu obliczenia podstawy emerytury powszechnej została więc ukształtowana z zastosowaniem tego przepisu.

Natomiast zasady ustalania wysokości świadczeń emerytalnych, wypłacanych kobietom urodzonym w latach 1949-1952, które przeszły na tych samych warunkach na emeryturę wcześniejszą, pozostały niezmienione."

Natomiast **odmienne stanowisko zajęły władze i judykatura z SN na czele**, które wprowadziły błędną wykładnię prawa, na podstawie której o stosowaniu do obliczenia emerytury Art.25 ust.1b nie decyduje zgodnie z art.24 1. ustawy o FUS data osiągnięcia wieku emerytalnego, tylko data złożenia wniosku z Art.129.1.o ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłatę. Jest to nie tylko niezgodne z ustawą emerytalną, ale stanowi też przekroczenie uprawnień przez funkcjonariusza publicznego, ponieważ ZUS nie ma uprawnień do wydawania decyzji prawotwórczych, rodzących skutki prawne, gdyż nie jest prawodawcą. Wydana przez organ do tego nieuprawniony decyzja konstytucyjna, naruszająca prawo materialne osoby uprawnionej jest w świetle prawa nieważna. ZUS może tylko potwierdzać nabycie uprawnień zgodnie z prawem, które stanowi ustawa. Nie może więc przyznać emerytowi wcześniejszemu, który związany już jest z organem rentowym art.100 ustawy o FUS prawa do emerytury, o której mowa w Art.24.1. w wieku innym niż ustawowy.

Dlatego właśnie data złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczeń w wieku powszechnym i ich wypłatę nie ma żadnego wpływu na datę powstania prawa do "świadczeń określonych w ustawie" w tym zasad obliczania świadczeń, które podlegają konstytucyjnej ochronie

Postępowanie P 11/ 14 z 3 listopada 2015 r. tylko dlatego zostało umorzone, że norma prawna art.25 ust.1b nie obejmuje osób urodzonych do 31 grudnia 1952 r., a nie może badać zgodności z konstytucją stosowania normy prawnej w stosunku do osób, których ona nie dotyczy. TK wydał więc Postanowienie P 11/14, zwracając uwagę na stosowanie błędnej wykładni prawa przez ZUS i judykaturę, która umożliwia stosowanie art.25 ust.1b u osób, których przepis art.25 ust.1b nie obejmuje, naruszając ich prawa nabyte w dawnym reżimie prawnym. Wielkim oszustwem i obłudą władzy jest domniemanie zgodności z Konstytucją stosowania art.25 ust.1b w stosunku do kobiet urodzonych w latach 1949-1952 r. pomimo wydanego postanowienia P 11/14 z 3 listopada 2015 r. jak i wyroku P 20/16 z 6 marca 2019 r.

Gdyby sprzeczne z orzecznictwem TK stanowisko władz w tej sprawie było zgodne z prawem, to TK nie mógłby wydać wyroku P 20/16 ograniczonego jedynie do kobiet urodzonych w 1953 r, gdyż byłoby to niezgodne z art.2, i Art.32 Konstytucji RP. Musiałby wydać wyrok w stosunku do wszystkich kobiet z rocz. 1949- 1953 objętych przez ZUS stosowaniem art.25 ust.1b ustawy o

FUS, kierując się przy tym nie datą nabycia uprawnień, a datą złożenia wniosku o ustalenie prawa do świadczeń i ich wypłatę, tak samo jak ZUS i SN. Nie mógłby też umorzyć postępowania P 11/ 14 w stosunku do osób urodzonych w latach 1949-1952, które uprawnienia nabyły przed 1 stycznia 2013 r. i przepis art.25 ust.1b ich nie obejmował, tylko musiałby albo umorzyć postępowanie w stosunku do całej grupy kobiet urodzonych w latach 1949-1953, stanowiących grupę podmiotów podobnych, albo wydać wyrok w sprawie całej grupy kobiet z rocz.1949-1953 składających wnioski o świadczenie po 1 stycznia 2013 r. bez względu na datę nabycia uprawnień. Nie ma więc żadnych podstaw twierdzenie, że tylko w stosunku do kobiet z rocz. 53 przepis art.25 ust nie jest zgodny z Konstytucją, skoro ZUS stosuje ten przepis z rażącym naruszeniem prawa również w stosunku do kobiet urodzonych w latach wcześniejszych 49-52 oszukując je błędną wykładnią prawa i błędną interpretacją prawa.

Art.25 ust.1b ustawy o FUS, który stosowany jest od 1 stycznia 2013 r. w stosunku do kobiet urodzonych w latach 1949-1953, stanowiących grupę podmiotów podobnych, które na podstawie art.46 w zw. z art.29 pobrały na wnioski złożone przed 1 stycznia 2013 r. emerytury wcześniejsze nie jest zgodny z Art.2 Konstytucji RP, z tą różnicą, że:

-) w stosunku do kobiet ur. w 1953 r., które prawo do emerytury z art.24.1. nabywały już po wejściu tego przepisu w życie niezgodność z Konstytucją powoduje sam przepis art.25 ust.1b.

-) w stosunku do kobiet ur. w latach 1949-1952, które prawo do emerytury z art.24 1. nabyły przed wejściem tego przepisu w życie niezgodność z Konstytucją powoduje stosowanie utrwalonej, błędnej wykładni prawa, która umożliwia stosowanie przepisu art.25 ust.1b ustawy o FUS w stosunku do osób, których przepis ten nie obejmuje.

Nie jest więc uprawnione twierdzenie senatora Borowskiego, że ustawodawca popełnił błąd legislacyjny tylko w stosunku do kobiet z rocznika 53, bo przepis art.25 ust.1b jest stosowany także w stosunku do osób z roczników wcześniejszych 1949-1952 które nabyły już uprawnienie do emerytury o której mowa w art.24.1. przed wejściem w życie kwestionowanego przepisu art.25 ust.1b, ale z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury i jej wypłatę wystąpiły po 2012r. Jeżeli zamierzeniem ustawodawcy było objęcie przepisem art.25 ust.1b nie tylko kobiet urodzonych w 1953 r. ale również kobiet urodzonych przed 1953 r., które nabyły już uprawnienia do emerytury w wieku powszechnym na podstawie art.24.1. przed 1 stycznia 2013 r., to znaczy, że ustawodawca już na etapie tworzenia prawa złamał trzy konstytucyjne zakazy:

1) zakaz wprowadzania do ustawy przepisów pogarszających sytuację osób uprawnionych z mocą wsteczną, czyli złamanie pierwszej zasady poprawnej legislacji

"Zasada niedziałania prawa wstecz (lex retro non agit) stanowi podstawę porządku prawnego. Zasadę tę należy rozumieć nie tylko jako zakaz stanowienia norm prawnych nakazujących stosowanie nowo ustanowionych norm prawnych do zdarzeń, które miały miejsce przed ich wejściem w życie i z którymi prawo nie wiązało dotąd skutków prawnych, lecz także jako zakaz stanowienia międzyczasowych (inter temporalnych) reguł, które mają określić treść stosunków prawnych powstałych pod rządami dawnych norm, a trwających w okresie wejścia w życie norm nowo ustanowionych, jeżeli reguły te wywołują ujemne prawne (a w konsekwencji społeczne) następstwa dla bezpieczeństwa prawnego i poszanowania praw nabytych. W dziedzinie prawodawczej działalności państwa stwarza ona obowiązek kształtowania prawa w taki sposób, by nie ograniczać wolności obywateli, jeśli tego nie wymaga ważny interes społeczny lub indywidualny, chroniony Konstytucją, obowiązek przyznawania praw z jednoczesnym ustanowieniem gwarancji realizacji tych praw, obowiązek stanowienia prawa spójnego, jasnego i zrozumiałego dla obywateli i wreszcie obowiązek nie nadawania przepisom prawnym mocy wstecznej. Gdy idzie o ten ostatni obowiązek zasada zaufania do państwa wymaga, by mocy wstecznej nie nadawać przepisom, które regulują prawa i obowiązki obywateli i pogarszają ich sytuację prawną (orzeczenie z 30 listopada 1988 r., K. 1/88). Z wstecznym (retroaktywnym) działaniem przepisów mamy do czynienia wówczas, gdy prawodawca nakazuje określone fakty prawnie relewantne, zaistniałe przed dniem wejścia w życie nowych przepisów, oceniać w świetle tych nowych przepisów, wprowadzając fikcję, jakoby przepisy te obowiązywały już w dacie nastąpienia ocenianych faktów."

2) zakaz odbierania nabytych praw emerytalnych, które zgodnie z art.101.2. u.e.r. przysługują do śmierci osoby uprawnionej

Zasada ochrony zaufania do państwa nakazuje stanowienie i stosowanie przepisów prawa w taki sposób by nie naruszać zasady ochrony praw nabytych. Istota zasady ochrony praw nabytych sprowadza się do takiego nakazu stanowienia i stosowania prawa, by obywatel mógł układać swoje sprawy w zaufaniu, że nie naraża się na skutki prawne, których nie mógł

przewidzieć w momencie podejmowania decyzji (wyrok z 2 czerwca 1999 r., K. 34/98). Z tej zasady wynika obowiązek stosowania procedury służącej ochronie określonych praw i interesów obywateli. Zasada ochrony praw nabytych zakazuje arbitralnego znoszenia lub ograniczania praw podmiotowych przysługujących jednostce lub innym podmiotom prywatnym występującym w obrocie prawnym. Zapewnia ochronę praw podmiotowych, zarówno publicznych jak i prywatnych nabytych w drodze skonkretyzowanych decyzji, przyznających świadczenia, jak i praw nabytych in abstracto (zgodnie z ustawą przed zgłoszeniem wniosku o ich przyznanie), a także ekspektatyw maksymalnie ukształtowanych, tj. takich, które spełniają wszystkie zasadnicze przesłanki ustawowe nabycia praw pod rządami danej ustawy bez względu na stosunek do nich późniejszej ustawy (orzeczenie z 11 lutego 1992 r., K. 14/91 i wyrok z 22 czerwca 1999 r., K. 5/99)

3) zakaz zmiany warunków nabywania prawa do emerytury, o której mowa w art.24.1. przez uzależnienie nabycia tego prawa od daty złożenia wniosku o wydanie decyzji potwierdzającej nabycie ex lege prawa do świadczeń w wieku powszechnym i ich wypłatę już po nabyciu uprawnienia.

Zastawienie pułapki prawnej i złamanie tych wszystkich konstytucyjnych zakazów stanowi rażące naruszenie Art.2 Konstytucji przez złamanie zasady zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa oraz Art.31 konstytucji przez rażące naruszenie praw i wolności osób uprawnionych, umyślne wprowadzenie ich w błąd oraz odebranie praw nabytych przez bezprawne wprowadzenie ograniczenia terminu składaniu wniosków o ustalenie prawa i wypłatę świadczenia, który zgodnie z art.129.1. nie jest ograniczony żadnym terminem i zależy od woli osoby uprawnionej, oraz błędną interpretację prawa, w tym okresu vacatio legis, który według władzy zalegalizował łamanie przez władzę prawa po wejściu w życie przemyczonego do ustawy przepisu art.25 ust.1b ustawy o FUS.

W związku z powyższym ustawa "naprawcza" powinna objąć całą grupę pokrzywdzonych kobiet urodzonych w latach 1949-1953, które pobrały emerytury wcześniejsze na podstawie art.46, ponieważ ZUS od 1 stycznia 2013 r. stosował ten przepis w stosunku do wszystkich kobiet składających po 2012 roku wnioski o ustalenie prawa i wypłatę emerytury, o której mowa w art.24, a nie tylko w stosunku do kobiet z rocz. 53. Jeżeli więc ZUS w przeciwieństwie do orzecznictwa TK objął stosowaniem art.25 ust.1b wszystkie kobiety ur. w latach 1949-1953 stanowiące grupę podmiotów podobnych, to i ustawa "naprawcza" musi objąć wszystkie pokrzywdzone stosowaniem art.25 ust.1b kobiety, a nie tylko kobiety z rocznika 53. Gdyby art.25 ust.1b był stosowany wyłącznie do kobiet z rocz. 53, to ustawa dotyczyłaby tylko pań z rocz. 53. Ponieważ jednak art.25 ust.1b był bezprawnie stosowany również w stosunku do kobiet z rocz. wcześniejszych 49-52, to i ustawa "naprawcza" musi objąć wszystkie emerytki wcześniejsze urodzone w latach 1949-1953, które na podstawie art.46 pobrały emeryturę wcześniejsze na wnioski złożone przed 1 stycznia 2013 r., w przeciwnym razie nie będzie zgodna z art.2, art.7 i art.32.1. Konstytucji RP.

Moja ostatnia uwaga dotyczy stosowania Art.25 ust.1b w praktyce przez organy rentowe. Ponieważ przepis art.25 ust.1b dotyczy wyłącznie emerytur wcześniejszych pobranych w niepełnym wieku emerytalnym na podstawie Art.46 i innych art. wymienionych w zastrzeżeniu art.24.1. to zgodnie z art. 46, art. 25 ust.1b i art.129. 1. u.e.r. od podstawy emerytury powinny być odliczane wszystkie emerytury pobrane od dnia osiągnięcia wieku emerytalnego do miesiąca daty złożenia wniosku o ustalenie prawa i wypłatę świadczenia w wieku powszechnym. W przeciwnym razie rodziłoby to paradoksy prawne i osoby występujące z wnioskiem o e.p. po latach od osiągnięcia wieku emerytalnego pobierałyby nie 5, a nawet 10 lat i więcej emeryturę, która obciążałaby tylko budżet państwa nie naruszając kapitału byłej emerytki, wcześniejszej, a w nagrodę emerytki te zyskiwałyby jeszcze dodatkowe bonusy w postaci niezasadnie zawyżonych emerytur. Na te nieprawidłowości zwróciłam uwagę przeglądając wyroki sądów w związku ze stosowaniem art.25 ust.1b. Sądy nakazują organom rentowym obliczyć świadczenie z pominięciem wszystkich pobranych emerytur wcześniejszych, co uważam za absurd. Obliczenie czy też ponowne przeliczenie świadczenia z pominięciem Art.25 ust.1b powinno dotyczyć jedynie emerytur pobranych do dnia osiągnięcia wieku emerytalnego, a pozostałe emerytury powinny być odliczone.

Z poważaniem, U B , w imieniu kobiet 1949-1952